



KUBA ŁUKOWSKI

redaktor wydania

Długie kolejki do konfesyjonałów – taki obrazek możemy spotkać w przededniu i w czasie świąt. Czasem ktoś skomentuje z przekąsem: „Cały rok pusto było, a teraz nagle wszyscy się obudzili”. Zastanawiamy się też nieraz, jaka to jest spowiedź, kiedy trzeba, lub po prostu wypada się pospieszyć. A co na to Ten, który przebacza? Myślę, że mimo wszystko się cieszy. Po trudach wielkopostnej pokuty mamy szansę zakosztować świątecznej radości i duchowego zmartwychwstania. I tego właśnie, w imieniu wrocławskiej redakcji, życzyć naszym Czytelnikom. ■

ZA TYDZIEŃ

- Reportaż o DOMU MIŁOSIERNEGO OJCA WE WROCŁAWIU dla byłych więźniów
- Trzebnica na 300-LECIE ŚMIERCI MICHAŁA WILLMANA

Niedziela Palmowa w katedrze

Młodzi nadzieją Kościoła

W XXI Światowym Dniu Młodzieży, w Niedzielę Palmową 9 kwietnia, wrocławska młodzież zgromadziła się na Ostrowie Tumskim.

„Poczułam, że jestem częścią Kościoła, że nie jestem sama – opowiadała obecnym Marysia, która w zeszłym roku brała udział w spotkaniu młodych w Kolonii. – Poczułam, że jesteśmy nadzieją Kościoła i świata”. Uczestnicy wrocławskich obchodów SDM przeszli wraz ze swoim duszpasterzem ks. Piotrem Wawrzynkiem sprzed kościoła pw. Świętego Krzyża pod katedrę w procesji z palmami, którą poprowadził bp Edward Janiak. Tu spotkali się abp. Marianem Gołębiewskim. Po liturgicznym odczytaniu fragmentu Ewangelii o wjeździe Jezusa do Jerozolimy wszyscy udali się na Mszę św. do katedry.

W homilii metropolita wrocławski przytoczył fragmenty przesłania Ojca Świętego Benedykta XVI na tegoroczny Światowy Dzień Młodzieży, którego



KUBA ŁUKOWSKI

temat, zaczerpnięty z Księgi Psalmów, brzmiał: „Twoje Słowo jest lampą dla moich stóp i światłem na mojej ścieżce”. Powołując się na słowa Papieża, arcybiskup zachęcał wiernych do coraz głębszego poznawania słowa Bożego.

Wrocławskie obchody SDM rozpoczęły się już w sobotę po południu. Gimnazjaliści, licealiści, studenci oraz młodzież duchowna zgro-

W niedzielnej procesji z palmami na Ostrowie Tumskim uczestniczyła młodzież obecna na obchodach XXI Światowego Dnia Młodzieży

madzili się na adoracji Najświętszego Sakramentu w Centrum Duchowości w kościele pw. św. Bartłomieja; mogli porozmawiać na temat swojej wiary z animatorami duchowymi i świeckimi. Wielu z nich przystąpiło do sakramentu pokuty; spowiedź odbywała się również podczas niedzielnej Eucharystii w katedrze.

KUBA ŁUKOWSKI

JARMARK PO RAZ XII Z MYŚLĄ O DZIECIACH



RADEK MICHAŁSKI

Ponad 11 tys. złotych zebrał na rzecz wychowanków świetlicy środowiskowej przy ul. Nowej we Wrocławiu XII Przedświąteczny Jarmark Dominikański. Dzięki tej kwocie uda się dofinansować wakacje dla podopiecznych placówki. Na co dzień jest ich blisko 50. Odwiedzający jarmark w niedzielę 9 kwietnia w refektarzu klasztoru ojców dominikanów mogli kupić świąteczne ozdoby i kartki – przygotowane m.in. przez dzieci ze świetlicy. Specjalną atrakcją była koza wypożyczona na jarmark przez ks. Stanisława Orzechowskiego – „Orzecha”, duszpasterza „Wawrzynów”.

Odwiedzający jarmark mogli kupić też ręcznie malowane pisanki do świątecznych koszyków

Patronatem medialnym XII Przedświąteczny Jarmark Dominikański objęła wrocławska redakcja „Gościa Niedzielnego”.

RADEK MICHAŁSKI

Zjednoczeni krzyżem Chrystusa

OLEŚNICA. Młodzież oleśnickich parafii złączyła swe siły, talenty i entuzjazm w przygotowaniu inscenizacji Męki Pańskiej. Sami napisali scenariusz i muzykę oraz zagrali w przedstawieniu. Jednak sobotnia premiera w kościele pw. Matki Bożej Miłosierdzia w Oleśnicy była dla nich czymś więcej niż tylko próbą sił aktorskich. „Chcieliśmy skumulować naszą wiarę i zrobić coś razem. Mimo że wielu z nas spotkało się po raz pierwszy, udało się.

To było piękne!” – mówiła Ania Szprengiel, licealistka, reżyser spektaklu. „To, że się zaangażowałem w oprawę muzyczną, było dla mnie swoistym nawróceniem. Dzięki temu jestem bliżej Niego” – opowiadał gitarzysta Jarek, wskazując na ukrzyżowanego Chrystusa. Misterium, wystawione po raz drugi w niedzielę 9 kwietnia w bazylice pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty, było częścią oleśnickich obchodów XXI Światowego Dnia Młodzieży.



Symboliczna scena psychomachii – walki o duszę Judasza

W Muzeum Regionalnym

„**WSZECHŚWIAT MALOWANY**” to tytuł pierwszej wystawy z cyklu „Sztuka niepełnosprawnych” otwartej 7 kwietnia w Muzeum Regionalnym w

Środzie Śląskiej. Ekspozowane są tam obrazy 16 niepełnosprawnych artystów z ośrodków we Wrocławiu, Środzie Śląskiej i Radwanowicach.

Sowieckie piekło

WROCŁAW. „Pochodzę z Lwowa. Musieliśmy wyjechać, gdy miałam 5 lat” – wspominała Wanda Rzepko-Łaska 3 kwietnia na otwarciu wystawy poświęconej ofiarom sowieckiego reżimu. We wrocławskim Klubie Inteligencji Katolickiej gościli abp Gołębiewski, członkowie Instytutu Pamięci Narodowej, przedstawiciele władz miasta, Związku Sybiraków, Bractwa Kurkowego oraz harcerze. Wystawa pod tytułem „Sowieckie piekło 1939–1956” skierowana jest głów-

nie do młodzieży. Powstała pod koniec 2002 r. z inicjatywy Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN w Poznaniu. Poświęcona jest tematyce sybirackiej, przedstawia losy setek tysięcy osób więzionych, deportowanych i zamordowanych przez system komunistyczny. Na wystawę składają się fotografie, listy, dokumenty, dewocjonalia wykonane w obozach. Ekspozycja gościła już w wielu miejscowościach, obejrzało ją ponad 25 tys. osób. We Wrocławiu można ją oglądać do 29 kwietnia.

Przeszli ulicami miasta



Krzyż pomiędzy poszczególnymi stacjami nosili m. in. studenci, duszpasterze i żołnierze

AKADEMICKA DROGA KRZYŻOWA

ulicami Wrocławia zgromadziła kilka tysięcy uczestników. Poprowadził ją metropolita wrocławski abp Marian Gołębiewski. Oprócz studentów i duszpasterzy uczestniczyli w niej również mieszkańcy stolicy Dolnego Śląska, a także władze miejskie z prezydentem Rafałem Dutkiewiczem. To on na początku Drogi Krzyżowej, która wyruszyła spod gmachu uni-

wersytetu, podał intencje do modlitwy dla jej uczestników. Wspólnie wypraszali oni szybką kanonizację bł. Czesława – patrona miasta, wzrost liczby dzieci rodzących się we Wrocławiu oraz otwarte serca jego mieszkańców, które będą spieszyły z pomocą potrzebującym. Nabożeństwo zakończyła Eucharystia celebrowana przez duszpasterzy akademickich w kościele garnizonowym pw. św. Elżbiety.

Rekolekcje na PWT

O. KAZIMIERZ LUBOWICKI, wykładowca Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, wygłosił rekolekcje dla studentów papieskiej uczelni. Rekolekcionista i słuchacze przez trzy kolejne dni pochylali się nad zagadnieniem Bożej miłości, rozważając księgę Pisma Świętego Pieśń nad pieśniami. Na zakończenie rekolekcji, w czwartek 6 kwietnia, ich uczestnicy oraz wykładowcy PWT uczestniczyli we Mszy św. sprawowanej pod przewodnictwem ks. rektora prof. Józefa Patera, w kościele pw. św. Piotra i Pawła.



O. Kazimierz Lubowicki OMI na zakończenie rekolekcji pobłogosławił słuchaczy krzyżem misyjnym

„Gość” w radiu i Internecie

RADIO RODZINA NA FALACH 92 FM

co tydzień prezentuje najnowsze wydanie „Gościa Niedzielnego”. Audycje z zapowiedziami można słuchać w soboty o godz.



20.30 i w niedziele o 9.40. Fragmenty tekstów zamieszczane są w dziale „aktualności” na stronie internetowej archidiecezji: www.archidiecezja.wroc.pl.

W komisariacie

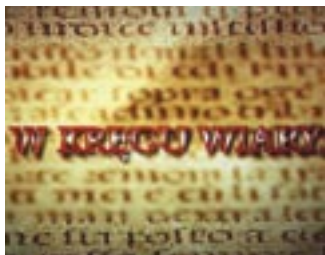
Niezwykła wystawa

Niezwykłą wystawę można obejrzeć we wrocławskim komisariacie policji Wrocław Fabryczna.

Ekspozycję tworzą dyplomy i potwierdzenia nawiązania łączności w krótkofalarskich zawodach krajowych i międzynarodowych, organizowanych z okazji rocznic pontyfikatu i pielgrzymek Jana Pawła II. Ekspozycją jest własnością aspiranta sztabowego policji Roberta Kidała, który od 23 lat pasjonuje się krótkofalarstwem. Do tej pory brał udział w 150 zawodach w tej dziedzinie; posiada ponad 1000 potwierdzeń łączności z krótkofalowcami na całym świecie. Trwającą obecnie wystawę zorganizowano z okazji 1. rocznicy śmierci Jana Pawła. W związku z Międzynarodowym Dniem Krótkofalowca, przypadającym 18 kwietnia, miłośnikom tej dyscypliny życzymy wszystkiego najlepszego! ■

W kręgu wiary

„Gość” w TVP3



Program „W kręgu wiary”, emitowany przez TVP3 Wrocław, w sobotę o godz. 17.00, zaprasza do śledzenia wydarzeń z życia Kościoła w trzech dolnośląskich diecezjach. W cotygodniowym serwisie informacyjnym także zapowiedź najnowszego wydania „Gościa Niedzielnego”. ■

Tydzień Papieski we Wrocławiu

W poszukiwaniu prawdy



KUBA ŁUKOWSKI

„Prawda leży u korzeni wszystkich wartości” – mówił biskup świdnicki Ignacy Dec w czwartek 6 kwietnia w kościele pw. Świętej Rodziny na Sępolnie.

Biskup przewodniczył Mszy św. sprawowanej w intencji beatyfikacji Jana Pawła II; „Piotr naszych czasów – mówił w homilii – przypominał nam, że zło nie może wygrać walki z do-

brem, fałsz nie może zwyciężyć”. Po Eucharystii wykład wygłosił prof. Tadeusz Luty, rektor Politechniki Wrocławskiej, przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Przypomniał w nim słuchaczom słowa wypowiediane przez Jana Pawła II podczas spotkania z przedstawicielami świata nauki, którego – co podkreślił prof. Tadeusz

**Wykonawcy
czwartkowego
koncertu
w kościele
pw. Świętej
Rodziny**

Luty – Papież Polak sam był przedstawicielem.

Spotkanie zakończył koncert w wykonaniu chóru akademickiego Politechniki Wrocławskiej, chóru i orkiestry symfonicznej Zespołu

Szkół Muzycznych im. Stanisława Moniuszki w Wałbrzychu, solistów Olgi Ksenicz i Jarosława Bodakowskiego, pod dyrykcją Małgorzaty Sapiechy-Muzioł.

KUBA ŁUKOWSKI

Chcesz – możesz – mówisz – masz, czyli...

Pokolenie JP II dla Wrocławia

W jaki sposób uczynić miasto przyjaźniejszym dla młodych ludzi? Najlepiej zapytać samych zainteresowanych.

Więcej ścieżek rowerowych, strona internetowa informująca o inicjatywach młodzieżowych umieszczona na serwerach urzędu miejskiego, plany stworzenia miejsca spotkań animatorów kultury, czy wreszcie postulat lepszej wymiany informacji – to tylko niektóre pomysły wrocławskiej młodzieży dla Wrocławia.

**Półmetek
warsztatów
– pora
na wypełnianie
ankiet**

Spotkanie, w którym wzięło udział około 70 osób – uczniów, studentów oraz pracowników różnych departamentów urzędu miasta – posłużyło przede



KUBA ŁUKOWSKI

wszystkim lepszemu zorientowaniu się w ofercie stolicy Dolnego Śląska. Każdy z uczestników spotkania mógł zaproponować temat do dyskusji. W trzech turach odbyło się ich około 30.

Blisko siedmiogodzinne warsztaty, które rozpoczął Rafał Dutkiewicz, prezydent Wrocławia, zakończył błogosławieństwem bp Andrzej Siemieniowski. Odbyły się one 4 kwietnia w hali „Orbita” we Wrocławiu. Organizatorami były: Urząd Miejski Wrocławia, Duszpasterstwo Akademickie „Maciejówka” oraz stowarzyszenie Semper Avanti.

RADEK MICHALSKI

Sonda

PO CO NAM TEATR

PAULA



– Przedstawienia teatralne stanowią wielkie urozmaicenie roku szkolnego. Wprowadzają

w nastrój poszczególnych świąt, pomagają oderwać się od uczniowskiej codzienności. Pokazują, że szkoła to nie tylko miejsce nauki. Można tu zrobić razem coś naprawdę ciekawego. Są świadectwem, że jako osoby wierzące umiemy łączyć dobrą zabawę i sprawy duchowe. Wartości chrześcijańskie przeżywamy w barwny, kolorowy sposób.

AGNIESZKA



– W czasie ostatnich jasełek grałam Śmierć. To było moje pierwsze duże przedstawienie w gimnazjum. Rola, jaka mi przypadła, zafascynowała mnie. Lubię czasem sobie pokrzyżać, potaćnić, a w czasie spektaklu miałam taką właśnie możliwość. W naszej szkole mamy naprawdę szerokie możliwości rozwoju osobowości; nauczyciele są gotowi poświęcić nam dużo swojego czasu, a uczniowie mają mnóstwo ciekawych pomysłów.

IZA



– Ogromną satysfakcję przynosi nam samodzielne przygotowanie całego przedstawienia. Wkładamy w nie wówczas naprawdę całego siebie. Niedawny spektakl w wykonaniu uczniowskiego kabaretu zorganizowaliśmy dosłownie w trzy dni! Nie było czasu, by wszystko do końca doszlifować, nie brakło pewnych improwizacji. Ale i one mają swój urok i są sprawdzianem naszych umiejętności.

W salezjańskim gimnazjum

mocno zabrzmiały

ostatnio słowa o miłosierdziu.

W szkolnej auli

przemówili: Jan Paweł II,

św. Faustyna i Matka

Teresa z Kalkuty.

tekst

AGATA COMBIK

Uczniowie mogli podejrzeć mieszkańców nieba, zasiadających z długimi łyżkami przy wspólnej misie, czy chłopca przeprowadzającego przez ulicę starszą panią... Nikt się temu nie dziwi. Wszak niemal każdego miesiąca szkołę odwiedzają niezwykle goście.

Bywają tu święci i bohaterowie Mickiewiczowskich „Dziadów”, Romeo i Julia, Czerwony Kapturek, królowie z dalekich krain i anielskie chóry. Wszystko to za sprawą aktorskiego zacięcia, jakim wyróżnia się grono tutejszych gimnazjalistów. Dla uczniów pierwszych klas już pierwsze dni spędzone w szkole oznaczają spotkanie z teatrem. Początek wrześnieowych zajęć tradycyjnie wiąże się z przedstawieniem poświęconym patronce szkoły, św. Edycie Stein. W ciągu następnego miesiąca każda okazja jest dobra, by wyjść na scenę.

Z Szekspirem za pan brat

Członkowie Koła Teatralnego, prowadzonego przez polonistkę Dorotę Deptę, spotykają się przynajmniej raz w tygodniu. Na próbach rodzą się spektakle oparte na wielkich dziełach literatury, sztuki nawiązujące do kolejnych świąt. „Przedstawienia dotyczące Edyty Stein są dla nas

Koło Teatralne w Prywatnym

Wzruszenie



ARCHIWUM GIMNAZJUM SALEZJAŃSKIEGO

sporym wyzwaniem – mówi pani Dorota. – Trzeba wykazać się wielką inwencją, by co roku przygotować nowy scenariusz ukazujący tę samą postać”. Dla Izy, która półtora roku temu grała świętą Karmelitanę, była to pierwsza tak ważna rola. Dziś ma już za sobą bogate doświadczenia. Wraz z koleżanką Asią samodzielnie pisują scenariusze, bywają reżyserkami. „Wspólne przygotowania sprzyjają integracji osób z różnych klas, pomagają przezwyciężyć rozmaite zahamowania” – mówi. „Poprzez teatr nieśmiali uczniowie uczą się przełamywać lęki i opory, a osoby pewne siebie i przebojowe mają gdzie skorzystać swoją energią” – dodaje pani Dorota.

Na Jesiennym Dniu Skupienia aktorzy prezentują często

okolicznościowy montaż poetycki. Ostatnio wystawili nawet II część „Dziadów” Adama Mickiewicza. Nie stronią od dzieł największych mistrzów. Pamiętają o patriotycznych uroczystościach, wcielają się w salezjańskich świętych, a także postacie bajkowe. Najwięcej jednak emocji wzbudzają zawsze jasełka. Ostatnio zaangażowało się w nie około 80 osób! Chóry anielskie i gromady pasterzy wykonujących skomplikowane tańce rozrosły się do ogromnych rozmiarów.

Kluczowe role są postrzegane jako bardzo prestiżowe. „Mogę powiedzieć, że mam za sobą stopniowy awans – mówi z uśmiechem Kuba. – Zaczynałam od skromnej roli, w której wypowiedziałem za ledwie 4 wersy. Ostatnio na-

Gimnazjum Salezjańskim im św. Edyty Stein we Wrocławiu

nia i uśmiechy



do autentyczne. Bóg przychodzi do nas tu i teraz, spotyka nas w dzisiejszym świecie”.

Z przymrużeniem oka

Krzysiek postrzegany jest jako jeden ze szkolnych indywidualistów; jego występ cieszy się zawsze wielką popularnością. W październiku wcielił się z powodzeniem w postać nauczycielki muzyki. Na scenie trwała wtedy „telewizyjna” relacja z otwarcia szkoły, odbywały się rozmowy kwalifikacyjne i lekcje, a nauczyciele... oglądali na długiej przerwie brazylijską nowelę. To wszystko działo się w czasie specjalnej inscenizacji, przygotowanej na Dzień Nauczyciela. Było to pierwsze przedstawienie uczniowskiego kabaretu, który zrodził się z inicjatywy trzecioklasistów i funkcjonuje obok Koła Teatralnego. Kolejny kabaretowy występ dotyczył walentynek. Krzysiek znów miał tu okazję do popisu, tym razem jako Amor.

tomiast, jako Herod, musiałem się nauczyć kilkunastu stron tekstu...”. Na szczęście jednak miał do pomocy koleżankę. „Jeśli więcej osób chce brać udział w przedstawieniu, tworzymy czasem dodatkowe role – dodaje pani Dorota. – Powołaliśmy na przykład do istnienia postać żony Heroda i Kuba odstąpił jej nieco swojego tekstu”. Jego występ na scenie był pod każdym względem urozmaicony. W roli okrutnego władcy padł ofiarą... Agnieszki, która występowała jako Śmierć. Brawurowo wykonany przez nią taniec przeszedł do historii szkoły.

„Przedstawienie dotyczy największych prawd wiary – mówi Asia – a my tańczymy współczesne tańce. Jest to bar-

Młodzi aktorzy wychodzą na scenę niemal każdego miesiąca

„Nie miałem ochoty mówić tekstu, który mi przydzielono – opowiada – ale ostatecznie się przełamalem”. Wszyscy podkreślają, że zajęcia teatralne to prawdziwa szkoła charakteru, wymagająca niejednej ofiary. Może ona dotyczyć choćby niechcianego kostiumu lub grania w towarzystwie osoby, za którą się nie przepada. Asia wspomina, jak wspólny występ z koleżanką w jednej scenie zmusił je ostatecznie do pogodzenia się. „Trzeba umieć zaakceptować fakt, że raz gra się Edytę Stein, raz pierwotnego człowieka – mówi Iza – a czasem jest się tylko tłem dla innych. Wszyscy są potrzebni, a każdą niewielką rolę można zagrać w sposób oryginalny”. Teatr uczy dystansu wobec sie-

bie. Aktor musi umieć pozwolić, by widzowie czasem się z niego pośmiali. Trzeba dodać, że w salezjańskim gimnazjum tę umiejętność posiadli także nauczyciele. Co roku z okazji Dnia Nauczyciela i oni wychodzą na scenę, prezentując dla swoich uczniów wybraną bajkę. Młodzież do dziś wspomina niezapomnianą kreację pani profesor od fizyki, którą po mistrzowsku zagrała babcią Czerwonego Kapturka. W swoim czasie nawet ksiądz dyrektor występował jako bajkowy król.

W aktorskim życiu radości jest co niemiara. „Szkolna codzienność obfituje w mnóstwo zabawnych sytuacji, które można wykorzystać na scenie – mówi Asia. – Nasze gimnazjum jest małe i wszyscy się znamy. Nie brakuje śmiechu, gdy w

czasie przedstawienia rozpoznawane są konkretne osoby i wydarzenia. Ważne jest przy tym, by znaleźć w żartach granicę, by nikogo nie urazić”.

Zabawnym sytuacjom towarzyszą rozmaite trudności. Czasem aktorów jest tak dużo, że z trudem mieszczą się na scenie. W czasie jednej z prób do „Dziadów” ktoś zawadził rąbkiem szaty o koszyk; ten spadł na płonąca świecę i... powstało małe ognisko, na szczęście błyskawicznie ugaszone. Bywa, że ktoś zapomni słów i naprędcie improwizuje – „przemawia tekstem nieprzewidzianym”, jak mówi pani Dorota.

Szkolny teatr to także chwile powagi, głębokiej zadumy i wzruszeń. Słuchając młodych aktorów, nie sposób nie dojrzeć ich głębokiej wrażliwości. W czasie ostatniego występu związanego z rocznicą śmierci Jana Pawła II przygotowali montaż poetycki wspólnie z uczniami z innych szkół. Mówili o miłosierdziu i przyjaźni. Ze sceny padły znaczące słowa: „Ten, który czeka na moją miłość... On nie mieszka za siedmioma górami, ani nie żyje po drugiej stronie oceanu. Jest tuż obok”.

ROZRYWKA WYMAGAJĄCA PRACY

Zajęcia teatralne służą pobudzaniu twórczej aktywności młodych ludzi, wyzwalananiu ich ekspresji. Rozwijają też zdolność wyrażania samego siebie, uzewnętrzniania swych emocji, a tym samym pełniejszego porozumienia z innymi ludźmi. Kształtują postawę otwartości na świat i ludzi. Teatr to zespół, w nim uczniowie uczą się trudnej sztuki kompromisu. Naturalna w zespole jest konkurencyjność. Obserwuję ją choćby podczas walki o rolę, o koncepcję granej postaci czy nawet o... kostium! Współistnieje ona jednak z solidarnością i koleżeństwem. Młodzi aktorzy wiedzą, że jeden fałszywy ton może zepsuć brzmienie orkiestry, dlatego często sami nawzajem się dyscyplinują i pomagają jedni drugim w budowaniu roli. Czas spędzamy w swobodnej, niekrępującej atmosferze. Emocje, jakie towarzyszą próbom i występom, wspólnie przeżywane napięcie, wspólny śmiech, trema, zmęczenie, zadowolenie – wszystko to buduje niepowtarzalną więź, umożliwia też opiekunowi bliższy i bardziej osobisty kontakt z wychowankami. Zajęcia teatralne w sposób naturalny łączą zabawę ze wzrostem kulturalnym i rozwojem osobowości młodego człowieka. Jest to rozrywka, która wymaga jednocześnie pracy – nad pamięciowym opanowaniem tekstu, koncepcją danej postaci, poprawną dykcją, właściwą intonacją, ruchem, mimiką, nierazdko również nad przygotowaniem kostiumu, rekwizytu czy dekoracji. Młodzi ludzie uczą się w ten sposób organizacji, samodyscypliny, odpowiedzialności.



DOROTA DEPTA,
opiekunka Koła Teatralnego

Szkoła w Rzeplinie będzie miała imię Jana Pawła II

Wielkie wyzwanie

Będą pierwszymi na Dolnym Śląsku, którzy po śmierci Jana Pawła II przyjmą go za patrona.

Przed Szkołą Podstawową w Rzeplinie, mającą ponad sześćdziesięcioletnią tradycję, jeszcze nie tak dawno stało widmo likwidacji. Dzisiaj miejscowa społeczność nie tylko cieszy się z utrzymania placówki, ale obserwuje jej dynamiczny rozwój. Pomysł nadania szkole imienia Jana Pawła II zrodził się przed rokiem, kiedy Papież umierał. „Był to spontaniczny oddolny impuls, a przy tym dla wszystkich oczywisty. Uczniowie, rodzice i nauczyciele nie wyobrażali sobie innego patrona” – wspomina dyr. Henryk Kobus.

Wszystko zaczęło się od wysłania przez dzieci świątecznych życzeń dla Ojca Świętego w roku 1995. A później była odpowiedź z Watykanu i zwią-



MARCIN BRACKI

zane z nią poruszenie. Zaczęło się pilniejsze wsłuchiwanie w nauczanie papieskie. Zgodna praca nauczycieli doprowadziła do wyeksponowania w wychowaniu troski Jana Pawła II o słabszych i potrzebujących pomocy. W konsekwencji dzieci z Rzeplina między innymi postanowiły wesprzeć materialnie

klinikę hematologii, zorganizowały zbiórkę datków na rzecz ofiar tsunami w Azji, nawiązały współpracę ze schroniskiem dla zwierząt.

W ciągu roku, który minął od śmierci Jana Pawła II, uczniowie napisali sporo listów do niego, dziękując za to, jaki był, przygotowali wiele gazetek ściennych,

Dyrektor H. Kobus i proboszcz ks. Andrzej Ilnicki w gronie uczniów SP w Rzeplinie

nych, wystaw, a także apeli i konkursów wiedzy o jego pontyfikacie. W ramach przygotowań do przyjęcia Papieża Polaka

za patrona byli też na pielgrzymce w Wadowicach, Kalwarii i Krakowie. „Jesteśmy dumni, że nasza szkoła będzie miała imię Jana Pawła II” – mówi Mateusz Kita z klasy III. „Ale teraz będziemy musieli lepiej przykładać się do nauki, porządniej się zachowywać” – zauważa Ania Zawada. „Taki patron to dla nas wielkie wyzwanie” – podkreśla dyr. H. Kobus, nie kryjąc zadowolenia z wypowiedzi uczniów.

Uroczyste nadanie szkole imienia, z udziałem abpa Mariana Gołębiewskiego, odbędzie się 22 kwietnia o godz. 10.00.

KS. JANUSZ GORCZYCA

W Dobroszycach rusza poradnia społeczna

Na każdą potrzebę

Poradnia społeczna to kolejna inicjatywa uruchomiona przy tworzeniu w Dobroszycach centrum osób niepełnosprawnych.

Od kwietnia w poradni, prowadzonej przez wrocławską Caritas, fachową pomoc mogą uzyskać osoby nieradzące sobie z problemami osobistymi, rodzinnymi i wychowawczymi. Do ich dyspozycji

są psycholog, logopeda, pedagog, rehabilitant, rewalidant, fizykoterapeuta, a także pracownik socjalny. „Uruchomienie poradni zostało przyjęte z tym większym zadowoleniem, że w powiecie oleśnickim istnieje ogromne zapotrzebowanie na tego rodzaju działalność – mówi Justyna Kądziała, koordynator poradni. – Na przykład na wizytę u logopedy można liczyć w Oleśnicy wyłącznie raz

w miesiącu. To stanowczo za mało”.

Poradnia jest finansowana ze środków własnych Caritas oraz dzięki wsparciu ludzi dobrej woli. Porady i zabiegi są bezpłatne.

W Dobroszycach Caritas Archidiecezji Wrocławskiej prowadzi już Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, w którego ramach działają szkoła podstawowa, gimnazjum, szkoła zawodowa oraz internat. Są tam również dom opieki oraz warsztat terapii zajęciowej. Ogółem w tworzonej przez Caritas centrum osób niepełnosprawnych znajduje się 190 podopiecznych. Pla-

Gabinet do rehabilitacji w dobroszycyckiej poradni

cówka zatrudnia 120 osób i jest największym pracodawcą w gmi-

nie Dobroszyce oraz jednym z największych w powiecie oleśnickim.

KS. JANUSZ GORCZYCA

ABY WESPRZEĆ

działalność wrocławskiej Caritas, można przekazać na jej cel 1 procent podatku dochodowego: Caritas Archidiecezji Wrocławskiej, ul. Katedralna 7, 50-328 Wrocław, konto PKO BP SA III O/Wrocław, nr 22 1020 5242 0000 2902 0137 9452, z dopiskiem „1% podatku na organizację pożytku publicznego”.



MARCIN BRACKI

U dominikanów

Rekolekcje



Krzyż procesyjny w kościele pw. św. Wojciecha we Wrocławiu

Tak jak rok temu wypełniło się wnętrze kościoła pw. św. Wojciecha we Wrocławiu. Od czwartku 30 marca do soboty 1 kwietnia odbywały się w nim rekolekcje ze słowami sługi Bożego Jana Pawła II.

W czwartek nie odbył się, z przyczyn technicznych, zapowiadany koncert Antoniny Krzysztoń. Zamiast niego uczestnicy rekolekcji trwali na modlitwie przed Najświętszym Sakramentem. „Rok temu też odmawialiśmy tu Różaniec i adorowaliśmy Chrystusa” – mówiła jedna ze studentek obecna na modlitwie. W piątek wiernych było jeszcze więcej. Rozważania do Drogi Krzyżowej były wybranymi przez studentów fragmentami homilii Jana Pawła II – odtwarzanymi z płyt.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się przygotowana przez studentów Duszpasterstwa Akademickiego „Dominik” wystawa. W barokowym refektarzu kościoła można było obejrzeć blisko 30 fotografii z wizyt Jana Pawła II we Wrocławiu oraz zdjęcia z czuwania wrocławian przy odchodzącym do domu Ojca Papieżu. Planowana początkowo na dwa dni ekspozycja przeciągnęła się do końca tygodnia.

Zwienieczeniem rekolekcji były dwa wykłady połączone z dyskusjami: poniedziałkowy prof. Andrzeja Wiszniewskiego pt. „Młodzi bez egzaltacji – twórcza krytyka pokolenia JP2” oraz wtorkowy o. Macieja Zięby OP na temat „Społeczeństwa obywatelskiego według Jana Pawła II”.

RADEK MICHALSKI

Sportowe zmagania młodych koszykarzy

Grali dla Papieża

Dolnośląski Związek Koszykówki i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Archidiecezji Wrocławskiej zorganizowały Turniej Koszykarski Juniorów, upamiętniający pontyfikat Jana Pawła II



AGATA COMBIK

W turnieju – trwającym we wrocławskiej hali „Kosynierka” od 31.03 do 2.04 – wzięło udział 8 zespołów z różnych stron Polski. W czasie ceremonii otwarcia rektor MWSO ks. Marian Biskup – reprezentujący abp. Mariana Gołębiewskiego, honorowego patrona turnieju – przypomniał zebranym o sportowych pasjach Ojca Świętego i więzach łączących go z Wrocławiem. Przedstawiciel Urzędu Miejskiego Jarosław Maroszek zapowiedział, że być może turniej ku czci pontyfikatu Jana Pawła II na stałe wejdzie do kalendarza sportowych imprez Wrocławia.

W koszykarskich zmaganiach dwa pierwsze miejsca

zajął OSSM Warszawa i WKS Śląsk Wrocław. Oprócz udziału w rozgrywkach zawodnicy mieli okazję spotkać się z abp. Marianem Gołębiewskim na Ostrowie Tumskim, a także uczestniczyć w „papięskim” programie artystycznym. Bogaty repertuar był dziełem m.in. Orkiestry Reprezentacyjnej Śląskiego Okręgu Wojskowego, dzieci i młodzieży z Ośrodka Działań Społeczno-Kulturalnych „Piast”, chóru „Pueri Cantores Wratistla-

Rozgrzewka przed meczem WKS Śląsk Wrocław – Prokomi Trefl Sopot

viensis” i Teatru „Zielona Latarnia”. Turniej – nad którym patronat medialny sprawował m.in. wrocławski „Gość Niedzielny” – zakończyła modlitwa i błogosławieństwo bp. Andrzeja Siemieniewskiego.

„To bardzo dobry pomysł, by grać w koszykówkę dla Papieża – mówili Filip i Bartosz, zawodnicy klubu OSSM Wrocław. – Naszą grą wyrażamy to, co w nas najlepsze. I pokazujemy, jak bardzo cenimy Jana Pawła II”.

AGATA COMBIK

Wiosenne spotkanie w katolickiej szkole podstawowej w Kotowicach

Dzień otwartej szkoły

Dzieci, rodzice i nauczyciele spotkali się na dniu otwartej szkoły w Katolickiej Szkole Podstawowej Caritas im. ks. Jana Twardowskiego w Kotowicach, 30 marca 2006 r.

Emocji spotkaniu przysporzyło zagrożenie powodzią. Utrudnienia komunikacyjne sprawiły, że nie dotarła część uczestników. Czwororo z jedenastorga pierwszoklasistów dzielnie zaprezentowało program artystyczny, pomimo braku siedmiorga kolegów i koleżanek. Zaproszeni goście obejrzeli film o szkole, przygotowany przez uczniów pod kierunkiem Bogusława Kor-

czaka, jednego z rodziców. Uczniowie Maciek i Bartek poprowadzili aukcję prac wykonanych na zajęciach plastycznych; poradzili sobie świetnie i zebrali 420 zł na rzecz szkoły. Na dzień otwartej szkoły przybyli także Danuta Pacholicka z dolnośląskiego kuratorium oświaty i ks. Tomasz Burghardt – dyrek-

tor wrocławskiej Caritas. Dotarł również Jerzy Fitek, wójt gminy Święta Katarzyna, przywożąc uspokajające wieści o sytuacji powodziowej. Wójt odebrał statuetkę „Przyjaciel Szkoły”, przyznaną mu za decyzję o dofinansowaniu remontu dachu KSP w Kotowicach.

KUBA ŁUKOWSKI



KUBA ŁUKOWSKI

Program artystyczny w wykonaniu pierwszaków

PANORAMA PARAFII

Wspólnota pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Ciepłowodach

Rocznicowe dzieła

Parafia liczy 1300 wiernych, którzy mieszkają w Ciepłowodach, Kobylej Głowie, Piotrowicach Polskich i Karczowicach.

Centralny kościół jest pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, natomiast filialny, w Piotrowicach Polskich – pw. Matki Bożej Bolesnej. Jest też niewielka kaplica w Kobylej Głowie.

Początki miejscowości sięgają XIII w. Początkowo była katolicka, potem przeszła w ręce protestantów, potem znów katolicka, od 1707 r. protestancka, aż wreszcie od 1946 r. z powrotem jest katolicka. Pierwsza powojenna Msza św. została odprawiona przez ks. Augustyna Urbana, w dawnej szkole, na Wielkanoc w 1946 r. A ponieważ liczba wiernych wciąż rosła, katolikom pozwolono odprawiać nabożeństwa w kościele. W październiku 1946 r. duszpasterstwo nowo wskrzeszonej parafii objął ks. Szczepan Sadowy, a już w listopadzie poświęcono kościół, obierając na jego patronkę Matkę Bożą Niepokalanie Poczętą.

W Ciepłowodach w tym roku uroczyste obchodzony jest jubileusz 60-lecia istnienia parafii. W czasie Wielkiego Postu wierni uczestniczyli w re-

cepcjach jubileuszowych, prowadzonych przez ks. Stanisława Wójcika. 11 maja na wizytację kanoniczną przyjedzie bp Andrzej Siemieniewski, a uwieńczeniem obchodów rocznicowych będzie odpust w grudniu.

Z okazji jubileuszu parafianie planują także pielgrzymki: szlakiem miejsc bliskich Janowi Pawłowi II, dziękczynną na Jasną Górę oraz do Rzymu.

Przy parafii w Ciepłowodach działa osiem róż Żywego Różańca, w tym nowo powstała róża dziecięco-młodzieżowa, która jest darem dla Matki Bożej w 150. rocznicę ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu. Bardzo liczna jest Liturgiczna Służba Ołtarza: 22 ministrantów i lektorów! Prężnie pracuje rada parafialna, która współorganizuje uroczystości liturgiczne i podejmuje prace gospodarcze. W tym roku, już po raz drugi, mając na uwadze integrację społeczności, członkowie rady zorganizowali zabawę karnawałową. Pierwsza przebiegała pod hasłem „Abyśmy byli jedno”, natomiast tegoroczna: „Jesteśmy jedną rodziną”. W trakcie przygotowani jest letni festyn.

W marcu zainaugurował działalność Parafialny Zespół Caritas, który ma za zadanie



Wnętrze kościoła w Ciepłowodach

niesienie pomocy potrzebującym.

Nieocenioną pomocą dla wspólnoty jest katechetka Elżbieta Krawczyk. Udziela się zarówno przy kościele, jak i w szkole, gdzie tworzy Dzieło Misyjne, będące załącznikiem Dziecięcego Koła Misyjnego. Sporym oparciem dla proboszcza są również strażacy z OSP. Dobra jest współpraca z władzami lokalnymi, oraz dyrekcją i nauczycielami z Zespołu Szkół Samorządowych w Ciepłowodach.

BARBARA RAK



KS. RYSZARD SŁOWIAK

Święcenia kapłańskie przyjął 18 maja 1991 r. we Wrocławiu. Pracował jako wikariusz 4 lata w Oleśnicy w parafii pw. MB Miłosierdzia, 5 lat – w parafii pw. Bożego Ciała we Wrocławiu i 3 lata w parafii pw. św. Maurycego we Wrocławiu. W 2003 r. został proboszczem w Ciepłowodach.

ZDANIEM PROBOSZCZA

Choć borykamy się z problemami, które swoim zasięgiem obejmują całą Polskę, panuje u nas chrześcijański optymizm. Wspólnymi siłami gruntownie odrestaurowaliśmy kościół parafialny, a w filialnym – ołtarz. Na jubileusz zaplanowaliśmy między innymi otwarcie sali duszpasterskiej i pomieszczenia dla Parafialnego Zespołu Caritas. Najpilniejsze zadanie do realizacji jest w Kobylej Głowie – znajduje się tutaj mała kapliczka, która nie jest w stanie pomieścić wiernych. Mam nadzieję, że wkrótce otrzymamy pozwolenie na jej rozbudowę. Wiele zależy od pomocy materialnej z zewnątrz, bo możliwości finansowe parafii są zbyt małe.

Parafia daje też świadectwa duchowe. Wierni bardzo przeżyli śmierć Jana Pawła II i od kwietnia ubiegłego roku drugiego dnia każdego miesiąca zbieramy się o 18.00 na Mszy św. w intencji jego rychłej beatyfikacji, a o godz. 21.00 rozpoczynamy Apel Jasnogórski.

Zapraszamy do kościoła

- W niedziele: Ciepłowody – 8.00, 12.00, 18.00; Piotrowice Polskie – 9.30; Kobyla Głowa – 10.45.
- W dni powszednie: Ciepłowody – 18.00.

GOŚĆ WROCŁAWSKI

wroclaw@goscniedzieln.pl

Adres redakcji: ul. Trzebnicka 11/4, 50-245 Wrocław
tel./faks 071 322 30 72, 071 322 37 09, 071 327 11 47
Redagują: ks. Janusz Gorczyca – dyrektor oddziału,
Agata Combik, Kuba Łukowski, Jolanta Sąsiadek